VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 86)
z dnia 19 lipca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 86)

19 lipca 2017 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (druk nr 1713),

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 r. (druk nr 1725) w zakresie działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Gliński** wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i dziedzictwa narodowego wraz ze współpracownikami, **Adam Lipiński** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Adam Bodnar** rzecznik praw obywatelskich, **Andrzej Lewiński** wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Henryk Wujec** członek rady Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, **Witold Zakrzewski** prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich, **Monika Małowiecka** ekspert w Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Dariusz Lipski i Ewa Molska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk, Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Witam pana ministra wraz ze współpracownikami, parlamentarzystów i zaproszonych gości. Dzisiejsze posiedzenie obejmuje dwa punkty. Punkt pierwszy to rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 r. (druk nr 1725) w zakresie działania Komisji. Punkt drugi: rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, druk nr 1713. Czy ktoś jest przeciwny wobec zaproponowanego porządku obrad? Bardzo proszę, pan poseł Piechota.

Poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, chcę spytać o obecność przedstawicieli organizacji pozarządowych i ich możliwości udziału w debacie. W moim przekonaniu debata bez przedstawicieli organizacji jest sprzeczna w samym założeniu. Zdążyłem się zorientować przed posiedzeniem, że przedstawiciele organizacji nie mogli wejść do Sejmu ze względu na wprowadzone restrykcje. W związku z tym proszę o przełożenie posiedzenia na termin, w którym będzie można zaprosić przedstawicieli organizacji pozarządowych. Wydaje się mi, że trudno bronić rozwiązań w tym temacie – nawet jeśli większość je przegłosuje – jeżeli przedstawiciele organizacji pozarządowych nie mają możliwości wzięcia udziału w debacie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Przepraszam, pani poseł, ale widziałam, że zgłaszała się pani Scheuring-Wielgus. Rozumiem, że pani była pierwsza, dlatego zabiera pani głos?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:

Zgłaszałam się, ale pani Monika Wielichowska może dokończyć swoją wypowiedź, a ja będę po niej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę pani, ja udzielam głosu, a nie pani. Wypowiada się pani czy nie?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:

Wypowiem się krótko, żeby pani Monika również mogła dojść do głosu. Zgłaszam wniosek o wysłuchanie publiczne dla organizacji pozarządowych, aby miały okazję i możliwość wypowiedzenia się w temacie ustawy o Narodowym Instytucie Wolności.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, jako Klub Platformy Obywatelskiej również zgłaszamy wniosek o wysłuchanie publiczne, tym bardziej, że pan minister Gliński, podczas pierwszego czytania w Sejmie, zadeklarował i obiecał, iż organizacje pozarządowe będą mogły brać czynny udział w procedowaniu projektu, który oceniły negatywnie. Wniosek składam na pani ręce.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Ścigaj, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Moja propozycja może być teraz bezzasadna, ale również zgłaszam wniosek o wysłuchanie publiczne.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan Wujec.

Członek rady Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych Henryk Wujec:

Pani przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu. Jestem obecny na posiedzeniu, chociaż tego nie planowałem. Mamy rozporządzenie marszałka, które uniemożliwia przedstawicielom organizacji pozarządowych uczestnictwo w posiedzeniu, ponieważ nie mogą uzyskać przepustek. Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych, skupiająca ponad 130 organizacji, poprosiła mnie o obecność – będąc posłem, nie miałem kłopotów z wejściem – i zgłoszenie wniosku o wysłuchanie publiczne. Jeśli przedstawiciele różnych organizacji będą mogli uczestniczyć w posiedzeniu, zaprezentują różne opinie i ustawa będzie lepiej procedowana. Stąd popieram wniosek o wysłuchanie publiczne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Wargocka, bardzo proszę.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Występuję z przeciwnym wnioskiem. Chcę szeroko uzasadnić obecną sytuację. Wiemy, że są przeszkody czysto formalne, jeżeli chodzi o wpuszczanie zaproszonych gości do Sejmu. Ustawa była przygotowana bardzo starannie. Chcę powiedzieć, że projekt był szeroko dyskutowany, konsultacje trwały 6 tygodni, odbyło się 20 konferencji informacyjno-dyskusyjnych, w których uczestniczyło ponad 1000 osób, 854 organizacje. W ramach zgłoszonych uwag, komentarzy i propozycji wyodrębniono łącznie 234 uwagi zgłoszone w konsultacjach publicznych oraz 42 uwagi w procesie opiniowania. 75% uwag dotyczyło treści konkretnych przepisów, pozostałe miały charakter ogólny. Wiele uwag zostało uwzględnionych m.in. dotyczących zachowania trybu konkursowego, zwięk-

szenia liczby pozarządowych członków rady Narodowego Instytutu Wolności, wprowadzenia mechanizmów koordynacji polityki państwa przez Komitet do Spraw Pożytku Publicznego w zakresie pożytku publicznego. Niestety polityka jest trudną sztuką. To jest projekt rządowy, został skierowany do Sejmu na konkretne posiedzenie. Powinniśmy pracować nad tym projektem. Oczekiwane zmiany proponowane przez organizacje pozarządowe nie powinny ustępować innym punktom obrad naszej Komisji. Dziękuję.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, popieram głos pana posła, gdyż dyskutowanie dzisiaj, bez przedstawicieli organizacji pozarządowych, jest daleko idącym nieporozumieniem. Polskie Stronnictwo Ludowe wyraziło swój głos w dyskusji na ten temat. Procedowanie projektu o Narodowym Instytucie Wolności tworzy patologię. To mocny głos, ale próbują państwo zdeptać organizacje pozarządowe, dlatego nie ma zgody Polskiego Stronnictwa Ludowego, żeby debatować bez ich przedstawicieli. Przepadł nasz postulat o odrzuceniu projektu w pierwszym czytaniu, ale popieramy wniosek o wysłuchanie publiczne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Rosa.

Poseł Monika Rosa (N):

Pani przewodnicząca, abstrahując od treści projektu, wydaje się, że jeśli rozmawiamy o organizacjach pozarządowych, konieczne jest, aby podmioty, których dotyczy ustawa, były zaproszone i mogły zabrać głos na temat projektu. Zasady powinny być zgodne z warunkami pracy organizacji pozarządowych, z ich wymaganiami, oczekiwaniami i praktyką. Wydaje się, że praca posłów jest niewystarczająca i konieczny jest udział organizacji w posiedzeniu. Tego wymagają: dobra praktyka, zasady postępowania pracy legislacyjnej, tworzenie dobrej jakości prawa, ale również zdrowy rozsądek.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Schmidt, bardzo proszę.

Poseł Joanna Schmidt (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pani poseł z Prawa i Sprawiedliwości mówiła, że projekt ustawy został starannie przygotowany i był konsultowany. Wyrażam odmienną opinię. Informacje pochodzą od przedstawicieli organizacji pozarządowych. Nieprawdą jest, że proponowane poprawki zostały przyjęte w stopniu, o jakim mówiła pani poseł. Przede wszystkim, chcę zapytać, co stało się z opinią Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych. Z końcem czerwca br. sygnatariusze zaapelowali do pani premier Beaty Szydło o nieprzyjmowanie tego dokumentu. To jest ważna organizacja, zatem powinniśmy usłyszeć sprzeczne zdania podczas dalszego procedowania nad ustawą. Stąd popieram wnioski o wysłuchanie publiczne, abyśmy mogli starannie przejść przez każdy artykuł ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani wiceprzewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wiele argumentów zostało wypowiedzianych, ale dołożę jeszcze jeden, który wynika z uzasadnienia, z preambuły ustawy. Wydaje się mi, że to jest ogromnie ważna argumentacja i w pełni się z nią utożsamiam: „Społeczeństwo obywatelskie jest wspólną przestrzenią, która służy praktykowaniu cnót obywatelskich, […] solidarności oraz zaangażowaniu w budowę oddolnych instytucji obywatelskich. Bez umiejętności dostrzegania i pomnażania dobra wspólnego zabraknie obywatelskich więzi społecznych, które są fundamentem kapitału społecznego”. Jak możemy rozmawiać o tym, co jest pozarządowe, bez organizacji, dla których powołujemy nową instytucję? Ich głos jest bardzo ważny i niezależnie, co mówiła pani poseł, składając przeciwny wniosek do wysłuchania publicznego, sześć tygodni konsultacji to nie jest długi okres, wręcz przeciwnie. Między konsultowanym projektem a ustawą, która wpłynęła do Sejmu, wiele organizacji dostrzegło różnice, z którymi się nie utożsamia. Tym bardziej istotne jest

wysłuchanie publiczne. Jak można rozmawiać o organizacjach pozarządowych bez ich udziału w obradach?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Scheuring-Wielgus.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:

Chcę poprzeć głos mojej przedmówczyni, dlatego że projekt ustawy, którą organizacje pozarządowe opiniowały w trakcie konsultacji, nie jest tożsamy z obecnym. Organizacje pozarządowe w ogóle nie widziały dzisiejszego projektu, nie miały okazji zapoznania się i odniesienia się do niego. Przypominam panu Adamowi Lipińskiemu, który 7 czerwca 2017 r. podczas posiedzenia konwencji Rady Działalności Pożytku Publicznego powiedział, że projekt zanim będzie debatowany w Sejmie, przejdzie konsultacje z organizacjami pozarządowymi. Mam pytanie do pana Lipińskiego: Dlaczego nie ma konsultacji, skoro 9 czerwca twierdził pan, że one się odbędą? Jeszcze raz bardzo proszę o debatowanie z organizacjami, których dotyczy projekt. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chcę również powiedzieć kilka zdań. Bardzo się cieszę, że wicepremier Gliński przyszedł na posiedzenie Komisji i będzie mógł odnieść się do tych kwestii. W stenogramie z pierwszego czytania można znaleźć wypowiedź, że procedowany projekt nie był w pełni konsultowany, jedynie w 95%, natomiast przedłożona ustawa jest zupełnie inna. Chcę nawiązać do swojej pierwszej wypowiedzi. Nie tylko pan wicepremier Gliński gwarantował, że będzie prowadzona szeroka konsultacja z organizacjami pozarządowymi podczas prac Komisji, lecz także pan Lipiński, w czasie konwentu Rady Działalności Pożytku Publicznego, zapewniał organizacje pozarządowe, iż projekt będzie nadal konsultowany i tworzony wspólnie z sektorem, którego przedstawicieli nie ma dzisiaj na sali. Wydaje się mi, że powinniśmy przegłosować wniosek o wysłuchanie publiczne z uwagi na dobro sprawy i fakt, że nie można rozmawiać o organizacjach pozarządowych bez udziału nich samych.

Prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich Witold Zakrzewski:

Witold Zakrzewski, Fundacja OPOR, jestem również członkiem Rady Działalności Pożytku Publicznego przy Ministrze Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ze strony pozarządowej. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chce państwa poinformować, że Rada Działalności Pożytku Publicznego w dniu 14 lipca podjęła uchwałę, w której apeluje do Sejmu o przeprowadzenie wysłuchania publicznego dotyczącego obecnej ustawy. Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, mogę przekazać kopię uchwały.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej oraz Stowarzyszenie Polskie Radio Obywatelskie. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jako organizacje społeczne uważamy, że w projekcie Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego umiejscowienie instytucji pozarządowych przy premierze rządu Rzeczypospolitej Polskiej jest niezwykle cenne i ważne dla społeczników. Jednak przyłączamy się do prośby o przeprowadzenie wysłuchania publicznego organizacji społecznych, ponieważ niektórych spraw nie można przenieść na piśmie. W dyskusji mogą być podnoszone argumenty zarówno z jednej, jak i drugiej strony, przekonujące państwa ze strony społeczników i odwrotnie. W związku z tym, jeśli jest to możliwe, przychylamy się do prośby o umożliwienie organizacjom społecznym wzięcia udziału w dyskusji dotyczącej procedowania niezwykle dla nas istotnych przepisów.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Okła-Drewnowicz, bardzo proszę.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Pani przewodnicząca, jestem członkiem Komisji od 10 lat i nigdy nie było sytuacji, żeby strona społeczna prosiła o możliwość zabierania głosu we własnej sprawie i odniesienia się do projektu, który będzie rzutował na jej funkcjonowanie. Dlatego, słuchając przedstawicieli kilku fundacji, członków Rady Działalności Pożytku Publicznego oraz posłów, proszę i dołączam się do głosu, aby dopuścić organizacje pozarządowe do wypowiedzenia się, co jest dla nich ważne. Na tym polega demokracja. Wszyscy chcą mieć poczucie, że demokracja w Polsce jeszcze istnieje. Dlatego organizacje pozarządowe są jednym z najważniejszych partnerów społecznych i nie wyobrażam sobie, żeby projekt ustawy przeszedł bez ich udziału. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Chcę skomentować, co pani powiedziała. Wszyscy operujemy słowem „demokracja", która była, jest i będzie. Ona była wówczas, kiedy Platforma Obywatelska z PSL podnosiły wiek emerytalny Polaków i zmuszała 6-letnie dzieci do pójścia do szkoły. Proszę o nieoperowanie takimi argumentami. Czy strona rządowa chce zabrać głos?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński:

Proszę państwa, mówiąc obligatoryjnie, mieliśmy 3 tygodnie na konsultacje, przedłużyliśmy okres do 6 tygodni, zorganizowaliśmy 23 konferencje w całym kraju, nie tylko w Warszawie, wysłuchaliśmy szeregu uwag przedstawicieli organizacji pozarządowych, wiele z nich zostało uwzględnionych, stąd różnice w dokumencie przed konsultacjami i po nich. Konsultacje są przeprowadzane, aby zastanowić się nad zasadnością propozycji strony pozarządowej. Uwzględniliśmy część postulatów i mamy projekt w wersji przedstawionej na posiedzeniu plenarnym w trakcie pierwszego czytania.

Natomiast nie wybierałem terminu posiedzenia, nie wiedziałem, że będzie awantura w parlamencie i zostanie on zamknięty dla gości z zewnątrz. Jeszcze raz podkreślam, że w konsultacjach brało udział ponad 1000 osób – pani poseł o tym mówiła – prawie 900 organizacji przedstawiło swoje propozycje, odpowiadaliśmy na nie w dokumencie, który został zamieszczony na stronie internetowej KPRM, uwzględniliśmy część postulatów.

Dzisiaj przedstawiamy pełny projekt i myślę, że już po konsultacjach. Wiem, że można różnie definiować słowo „konsultacje", może powinno w nich uczestniczyć nie 900, ale 1900 organizacji. Przypominam, że w Polsce jest ponad 100 tys. organizacji pozarządowych. Nie jest możliwe uwzględnienie wszystkich propozycji. Nie każdy postulat zgłaszany przez organizacje pozarządowe był automatycznie akceptowany przez inicjatora ustawy. To jest niemożliwe. Sądzę, że dołożyliśmy wszelkich starań, aby dokument był rzetelnie opracowany i każdy mógł się z nim zapoznać i uwzględnić część propozycji zaakceptowanych przez rząd.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan wicepremier Gliński, bardzo proszę.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński:

Pani przewodnicząca, chcę powiedzieć o historii tego projektu. Od wielu lat organizacje pozarządowe doskonale znają główne założenia. Część organizacji pozarządowych, ja również, upominała się, żeby takie rozwiązania zostały w Polsce wprowadzone. Po raz pierwszy w formie pisemnej założenia projektu zostały opublikowane w 2012 r., zatem został on znacznie wcześniej stworzony. Później znalazł się także w dużym zarysie w programie Prawa i Sprawiedliwości w 2014 r., następnie w materiałach programowych z lipca 2015 r. Wszystko było dostępne. Oczywiście przedstawiany projekt jest skonkretyzowany, zoperacjonalizowany w formie legislacyjnej i poprawiony w związku z konsultacjami, o których mówił przed chwilą pan minister Lipiński.

Konsultacje były bardzo solidne – 20 konferencji informacyjno-dyskusyjnych z ponad 1000 organizacji biorących w nich udział. Nie zamykamy się na rozmowy i debaty. Wciąż mam kontakt z sektorem, który współtworzyłem w Polsce. Zorganizowaliśmy trzy specjalne tzw. śniadania prasowe z przedstawicielami mediów, również organizacji pozarządowych, na których tłumaczyliśmy, dyskutowaliśmy i przedstawialiśmy powyższe kwestie.

Natomiast gdyby był czas, poparłbym państwa postulat, gdyż im więcej debat, tym lepiej. Ale to naprawdę trwa bardzo długo, a chcemy uruchomić możliwość funkcjonowania FIO, który przechodzi z jednego resortu w inne miejsce, do innej rządowej instytucji. Tutaj nic się nie zmienia poza uporządkowaniem funkcjonowania instytucji zajmującej się FIO, a także środkami pochodzącymi z totalizatora, które udało się nam dodatkowo zabezpieczyć dla organizacji pozarządowych w Polsce. Istotny jest czas, gdyż są bardzo silne zarzuty w przestrzeni publicznej ze strony NGO-sów, aby jak najszybciej przygotowywać FIO. Wszyscy działający w sektorze wiedzą, że przerwa pomiędzy grantami to bardzo nieprzyjemna sprawa dla organizacji. Chcemy, aby jesienią instytucje mogły funkcjonować i przygotowywać swoją pracę.

Nadzwyczajne okoliczności, jakie wyniknęły na obecnym posiedzeniu Sejmu, z oczywistych względów, nie będę mówił z jakich, doprowadziły do sytuacji, że nie ma możliwości uczestnictwa na posiedzeniu Komisji szerokiej reprezentacji organizacji pozarządowych. Ani partia rządząca, ani autorzy projektu, nie są za to odpowiedzialni, nad czym ubolewam. Jesteśmy otwarci na debatę, ale z uwagi na konieczność zakończenia procesu legislacyjnego i jak najszybszego powołania instytucji, która będzie służyła polskim organizacjom pozarządowym, nie ma czasu na wysłuchanie publiczne.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Pani przewodnicząca, panowie ministrowie, szanowni państwo, przyznam, że czuję się trochę wprowadzony w błąd przez przedstawicieli opozycji. Dziękuję, że panowie ministrowie częściowo wyjaśnili sytuację. Rzeczywiście, dzisiejsze okoliczności, w jakich obradujemy, są szczególne. Dostałem do ręki grubą cegłę, w której trzy czwarte stanowią zebrane uwagi, opinie w trybie konsultacji. Twierdzenie, że cokolwiek jest robione bez uzgodnienia z organizacjami pozarządowymi, jest nieprawdą i wprowadza w błąd naszych słuchaczy lub osoby, które oglądają przebieg posiedzenia Komisji w Internecie. Natomiast kwestią rozstrzygającą jest czas. Czy możemy odłożyć prace nad ustawą na 1,5 miesiąca? Tyle jest czasu do kolejnego posiedzenia Sejmu. W każdym razie jestem niesłychanie zgorszony zarzutami o rzekomej nieobecności przedstawicieli instytucji pozarządowych przy pracach nad ustawą.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Panie ministrze, największy problem, z jakim mamy do czynienia, to różnica w podejściu, kiedy zaczyna się i kończy proces legislacyjny. Rząd przedstawia określone propozycje, jeśli to jest projekt rządowy, musi być skonsultowany. Ale to jest dopiero początek procesu legislacyjnego. Następnie ustawodawca, jakim jest Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i jego organy w postaci komisji, przystępuje do właściwej realizacji procesu. Komisje rozpoczynając proces, muszą opierać się także na zdaniu osób, których dotyczą rozwiązania prawne. Nie mówimy, iż państwo rozpoczęli proces legislacyjny bez udziału organizacji pozarządowych, ale twierdzimy, że my, w Sejmie, zaczynamy go bez ich udziału. Nie będę wnikała w jakich okolicznościach, gdyż to jest drugorzędna sprawa.

Państwo twierdzą, że zgodnie z interesem organizacji pozarządowych ważna jest szybka legislacja. Szczerze mówiąc, jeśli ma być dobra, powinna być odesłana do podkomisji, która właściwie zajęłaby się tym procesem. Wtedy dzisiejsza nieobecność przedstawicieli organizacji nie byłaby tak dotkliwa. Natomiast państwo mówią: nie. Spieszymy się, termin wejścia w życie ustawy jest już zapisany. Jeżeli interes wymagał szybkiej legislacji, muszę powiedzieć, że druk sejmowy jest trochę spóźniony w stosunku do potrzeb organizacji pozarządowych. Tym bardziej tak bardzo istotna jest uchwała Rady Działalności Pożytku Publicznego działającej przy Ministrze Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, która wzywa nas i apeluje o wysłuchanie publiczne. Zatem argumenty, że trzeba szybko procedować, zgodnie z interesem organizacji, nie są, panie premierze, w pełni

przekonujące. Mamy porządnie przygotować nowy sposób dysponowania pieniędzmi, które należą się organizacjom pozarządowym.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Tomaszewska.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Chcę państwu przypomnieć, że prace nad ustawą o wolontariacie i organizacjach pożytku publicznego zostały rozpoczęte za czasów rządu AWS. Wówczas nie zdążyliśmy skończyć prac, zakończyły się w kolejnej kadencji i ustawa weszła w życie w 2003 r. Ale to porozumiewanie się, jak organizować wzajemne współdziałanie i współistnienie różnego typu organizacji pozarządowych, istniało od poprzedniego okresu, zatem nie jest to nowa sprawa.

Natomiast mogę powiedzieć, że od pierwszego roku funkcjonowania tej ustawy docierały do mnie głosy ze strony licznych, małych organizacji lokalnych, że prawo zostało przygotowane według potrzeb wielkich organizacji i nie służy dobrze małym stowarzyszeniom, które są solą ziemi, jeśli chodzi o funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego. Z pierwszego czytania, zapisów w ustawie i odpowiedzi pana premiera wnioskuję, że problemy mniejszych organizacji są tu lepiej rozwiązane. Pozostawienie organizacji bez finansowania działań, jeżeli proces legislacyjny się przedłuży, będzie dla nich bardzo trudne. Trzecia sprawa to układanie życia w ramach organizacji pozarządowych i różnych działań obywatelskich. W tym przypadku nie jest wszystko jedno, dlaczego organizacje pozarządowe nie mogą tu dotrzeć. Uniemożliwiły im to inne organizacje i tego rodzaju działania. Rozporządzenie pana marszałka było skutkiem oblężenia parlamentu i trzeba powiedzieć, że na forum różnych organizacji pozarządowych i różnego rodzaju działań społecznych musimy znajdować konsensus w rozwiązywaniu problemów. W obecnej chwili jedni zablokowali drugim możliwość dostępu do procesu legislacyjnego. Taka jest rzeczywistość. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan premier Gliński, bardzo proszę.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński:

Chcę powiedzieć, że czas jest ważny. Czekałem 30 lat na rozwiązania, spotykając się na posiedzeniach w różnych konfiguracjach politycznych i walcząc o nie. Najważniejsze, iż zostało to skonsultowane. Nieprawdą jest, że nie było możliwości konsultacji. Bardzo wiele czasu upłynęło od momentu, kiedy zaczęliśmy nad tym pracować jako rząd. Wszyscy mieli do tego dostęp, łącznie z Radą Działalności Pożytku Publicznego, mogli dyskutować, pytać, atakować. Dostawałem informacje od moich znajomych z III sektora. Nie jest prawdą, że nie było dostatecznego czasu i możliwości na wymianę zdań i opinii. Nie wszystkie opinie zostały uwzględnione i to jest naturalne. Jako politycy bierzemy odpowiedzialność za ten projekt. Będzie on na pewno poprawiany.

Państwo wiedzą, ile było nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Każdego roku trzeba było pracować nad ustawą, ale została znacznie poprawiona w stosunku do początkowej wersji. Natomiast nadal nie odpowiada na wiele pytań.

Zadano pytanie dotyczące małych organizacji. Tak, nasze rozwiązania wychodzą naprzeciw małym organizacjom strażniczym. Po pierwsze, chodzi o umożliwienie im funkcjonowania, a po drugie – odseparowanie od wszystkich sektorów, które ich duszą na poziomie lokalnym, gdyż muszą być klientami samorządu albo bogatych biznesmenów itd. Ustawa, którą chcemy wprowadzić, ma iść naprzeciw tym potrzebom, o czym wielokrotnie mówiliśmy. Mamy także poparcie tysięcy działaczy pozarządowych w Polsce, m.in. Konfederacji Inicjatyw Pozarządowych Rzeczypospolitej.

Odpowiadając na zarzuty, naprawdę naszą wolą jest wprowadzenie reformy dla dobra organizacji pozarządowych. Jeżeli będzie miała wady w funkcjonowaniu, będziemy ją poprawiali. Rozwiązania dotyczące żywej i trudnej materii, jak społeczeństwo obywatelskie, wymagają nowelizacji. Niedługo do tego przystąpimy, gdy będą zgłaszane kolejne postulaty i uwagi. Natomiast proszę nie wprowadzać ostrej polityki do sprawy, która

jej nie dotyczy. Argumentem dwukrotnie przez nas przedstawionym jest to, że debata odbyła się i aktualne opóźnianie procesu będą obstrukcją, a nie dobrem na rzecz poprawy jakości legislacji.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję. W kolejności: panie posłanki Wielichowska, Rosa, Schmidt, pan poseł Andzel i poseł Wujec.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Pani przewodnicząca, być może jest to przeoczenie, które zostanie zaraz naprawione, ale mamy informację, że nie ma relacji z posiedzenia Komisji, a powinna być. Bardzo proszę to sprawdzić.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję. Nie ma to wpływu na przebieg posiedzenia, ale sprawdzimy to.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Muszę odnieść się do słów pana wicepremiera Glińskiego. Dyskutowaliśmy już podczas pierwszego czytania na sali posiedzeń, ale zrzucanie na opozycję winy, że NGO, III sektor i przedstawiciele organizacji pozarządowych nie mogą wejść do Sejmu i brać czynnego udziału w posiedzeniu Komisji, na którym procedowany jest projekt, to manipulacja. To nie opozycja demoluje trójpodział władzy w Polsce, depcze konstytucję i stawia setki policjantów i barierek przed Sejmem.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Pani poseł, powiem jedno zdanie. Komisja zawsze zajmowała się pracą w sposób merytoryczny. Chcę się na tym skoncentrować. Swoimi wypowiedziami wywoła pani lawinę, gdyż nie pozostaniemy bez odpowiedzi na to, co pani mówi. Wszystkim nam zależy, żeby organizacje pozarządowe były zadowolone z rozstrzygnięć. Ważne jest, żeby – bez względu na to, kto rządzi – po przyjęciu projektów ustaw w krótszej lub dłuższej perspektywie były one nowelizowane. Bardzo proszę, aby pani skoncentrowała się na porządku obrad, gdyż w tym punkcie się znajdujemy.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Pani przewodnicząca, jestem skoncentrowana przede wszystkim na tym, żeby organizacje pozarządowe mogły zabrać głos w swojej sprawie. Nie wiem, czy państwo wiedzą, ale większość organizacji pozarządowych negatywnie ocenia projekt. Pan minister Gliński powiedział o stanowisku Konfederacji Inicjatyw Pozarządowych Rzeczypospolitej, która powstała w trakcie konsultacji. Natomiast chcę zapytać, gdyż pan minister już nie powiedział, z kim jeszcze projekt był konsultowany i jakie są opinie innych organizacji pozarządowych…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję pani poseł…

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Ale ja jeszcze nie skończyłam wypowiedzi, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
To nie jest czas na zadawanie pytań, nie w tym momencie, pani poseł.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Jaka jest opinia Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych? Chcę zapytać panów Lipińskiego i Glińskiego, gdzie są wasze obietnice, które złożyliście podczas pierwszego czytania, że usiądziemy do stołu wspólnie z organizacjami pozarządowymi i wypracujemy dobry projekt, a nie bubel, który za jakiś czas, jak pan powiedział, będziemy musieli poprawiać. Naprawdę, nic nie stoi na przeszkodzie, aby przegłosować wysłuchanie publiczne. Nie bójcie się suwerena i organizacji pozarządowych.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Pani poseł Rosa, bardzo proszę.

Poseł Monika Rosa (N):

Pani przewodnicząca, wierząc w dobre intencje i zamiary pana premiera Glińskiego, pani przewodniczącej i posłów, mając na uwadze słowa pana premiera, że organizacje były dopuszczane do głosu, wielokrotnie wysłuchane, tym bardziej nie ma obaw, żeby wysłuchać opinii przedstawicieli organizacji. Jeśli ich uwagi były zawarte, oznacza, że zgoda pomiędzy rządem, panem premierem a organizacjami będzie prawie 100%. Warto przeprowadzić projekt w zgodzie, aby nie budził kontrowersji, również medialnych i kłótni między nami. Z pewnością głos organizacji pozarządowych, które można zaprosić na wysłuchanie publiczne lub posiedzenie podkomisji, będzie ogromną wartością dla całego procesu, spraw legislacyjnych, ale również społecznego wydźwięku projektu ustawy. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której pracowalibyśmy nad ustawą o związkach zawodowych i na posiedzeniu nie byłoby ich przedstawicieli, mogących wypowiedzieć się na temat. Niestety, pracując nad ustawą o organizacjach pozarządowych, mamy powyższą sytuację. Sprawa wydaje się niedopuszczalna pod względem społecznym, legislacyjnym i etycznym. Odnośnie do odgradzania Sejmu, jest on oddzielany od społeczeństwa barierkami, a nie działaniami opozycji.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Schmidt, bardzo proszę.

Poseł Joanna Schmidt (N):

Pani przewodnicząca, panie premierze, szanowni państwo, wydaje się mi, że jest jeden cel, aby w Polsce rozwijała się oddolna inicjatywa. W czasie pierwszego czytania podkreślał pan, że są duże zastrzeżenia i wiele jest jeszcze do zrobienia w naszym kraju. Jak pan premier wyobraża sobie pozytywne przyjęcie ustawy przez organizacje, jeżeli nie są one z nami obecne i nie mogą dyskutować? A pan premier nie może rozwiać wątpliwości i powiedzieć, że zamiar i intencje są pozytywne.

Do mojego biura poselskiego dochodziły zastrzeżenia, że w uzasadnieniu piszą państwo, iż Narodowy Instytut Wolności będzie wspierał organizacje działające przede wszystkim na terenach wiejskich, zajmujące się tematyką w obszarze edukacji historycznej i patriotycznej. Celem instytutu będzie również pielęgnacja chrześcijańskiego dziedzictwa. Dziwna zbieżność tematyki z zainteresowaniami waszego elektoratu. Wydaje się, że wszyscy mamy świadomość, iż organizacje pozarządowe nie powinny być rządowe. To jest bardzo dobra okazja, aby pan premier wytłumaczył, jakie są intencje odnośnie do wspierania organizacji pozarządowych. Wszyscy wiemy, że w organizacjach są zwolennicy PiS, Nowoczesnej, PO, PSL. Apeluję, aby procedować ustawę razem z przedstawicielami organizacji, gdyż istnieje większa szansa pozytywnego przyjęcia. Dziękuję.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie premierze, ustawa powinna być dzisiaj procedowana. Była konsultowana z organizacjami pozarządowymi. Wysłuchanie opinii 100 tys. organizacji zajęłoby nam wiele lat. Nie wystarczyłoby całej kadencji, gdybyśmy chcieli wsłuchiwać się w głos wszystkich przedstawicieli organizacji pozarządowych. Nie przyjęlibyśmy ustawy nawet po 4 latach, jedynie spotykali z przedstawicielami organizacji. Opinie zostały wysłuchane, odbyły się konsultacje, ustawa wychodzi naprzeciw postulatom organizacji pozarządowych. Opozycja już podczas pierwszego czytania pokazała, że zależy jej na krytyce ustawy, torpedowaniu i anarchizacji życia publicznego. Powinniśmy jak najszybciej przejść do procedowania ustawy, gdyż jest ona jak najbardziej potrzebna, a organizacje czekają na nią.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, zostały zgłoszone dwa wnioski: pierwszy dotyczy wysłuchania publicznego, drugi – sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego. Proszę państwa, udzielam głosu dwóm ostatnim osobom i zamykam dyskusję, ponieważ przerzucamy się tymi samymi argumentami, nie posuwamy się do przodu. Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Panie premierze, doceniam, że to jest projekt rządowy. W związku z tym, w ramach przewidzianego dla projektu rządowego trybu, odbyły się konsultacje. Taka jest prerogatywa władzy wykonawczej. Natomiast jesteśmy w miejscu, gdzie swój urząd sprawuje władza ustawodawcza. Przy naszej Komisji istnieje podkomisja do spraw organizacji pozarządowych. Jak słusznie pan zauważył, ustawa o działalności pożytku publicznym i o wolontariacie była kilkakrotnie nowelizowana. Nawet gdy była wprowadzana mała nowelizacja, bardzo często trafiała do podkomisji. Tam spotykali się przedstawiciele organizacji i dyskutowali na temat zmian. Tym bardziej wydaje się zasadnym, że skoro mamy do czynienia z tak ogromnym i ważnym projektem ustawy, taka dyskusja powinna mieć miejsce. Jeżeli nie chcą państwo wysłuchania publicznego, skierujmy projekt do podkomisji do spraw organizacji pozarządowych. Jeśli projekt jest tak ważny, tydzień lub dwa tygodnie naprawdę nas nie zbawią. Uważam, że warto dłużej poczekać, żeby efekt był dla wszystkich pożądany, szczególnie dla organizacji pozarządowych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł, jedna uwaga. Nie istnieje podkomisja stała, o której pani powiedziała. Mamy podkomisję stałą do spraw rynku pracy, osób niepełnosprawnych, polityki społecznej oraz do spraw rodziny. Bardzo proszę, pan poseł Wujec.

Członek rady OFOP Henryk Wujec:

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca, że jeszcze raz zabieram głos, ale tylko w jednej kwestii. Mówiłem o braku przedstawicieli organizacji pozarządowych z powodu okoliczności zewnętrznych. Nie oceniam ich, stwierdzam fakt, który nie został zakwestionowany – nie ma na sali przedstawicieli organizacji pozarządowych. Debatowanie nad tak ważną kwestią bez ich obecności jest nieracjonalne. W czasie, kiedy są omawiane sprawy społeczne, związków zawodowych, stowarzyszeń, na tej sali jest więcej przedstawicieli niż posłanek i posłów. I to nie przeszkadza w tworzeniu najlepszego prawa. Wydaje się, że argument o braku czasu nie jest zasadny, gdyż rozporządzenie działa do 21 lipca. 22 lipca można rozpocząć prace z przedstawicielami organizacji pozarządowych. Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych, którą reprezentuję, skupia ponad 130 organizacji. Przedstawiciele kilku z nich mogliby pojawić się na sali. Zgadzam się, że wiele spraw było dyskutowanych, ale obecność konkretnej osoby nie stanowiłaby przeszkody, ale pomoc. Nic o nas, bez nas. Również nie przeszkodzi sprawa dotycząca finansów, gdyż działa ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, FIO itd., więc nie ogranicza możliwości. Później będzie trudno wytłumaczyć nieobecność na posiedzeniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Mógłby pan przypomnieć, kogo reprezentuje?

Członek rady OFOP Henryk Wujec:

Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych. To jest organizacja, która zgłaszała swoje postulaty w czasie debaty. Reprezentuję ponad 100 organizacji pozarządowych.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Przynajmniej 100 organizacji pozarządowych ma swojego reprezentanta. Pan premier Gliński, bardzo proszę.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński:

Jestem reprezentantem kilkunastu organizacji pozarządowych. Natomiast, panie pośle, OFOP napisał krytyczny list, na który odpowiedzieliśmy literalnie. Żaden z przedstawionych argumentów nie był zasadny. Takie są fakty. Dyskusja trwa. Nie jesteśmy zamknięci. Dochodzą do nas informacje i pytania. Nie będę odpowiadał na dywagacje, czy się boimy, czy to jest etycznie dopuszczalne, czy nie. Jest mi przykro, nie będę uczestniczył w dyskusji na tym poziomie.

Chcę podkreślić kilka spraw. Co chcemy osiągnąć? Chcemy naprawić wszystkie sprawy, które nie funkcjonują w sektorze, a osoby pracujące doskonale wiedzą, jak wiele jest problemów i zjawisk do rozwiązania. Legislacja może być pomocna i wychodzić

naprzeciw potrzebom i niedogodnościom. To jest kwestia m.in. zrównoważenia warunków funkcjonowania, żeby były bardziej sprawiedliwe i doceniały specyfikę małych lub wiejskich organizacji. Nie wstydzimy się, że chcemy iść w kierunku takich organizacji i mówimy o tym wyraźnie. Mówimy o programie uniwersytetów ludowych, korpusie Solidarności i uproszczeniu procedur rejestracyjnych. Takie postulaty nie były realizowane w sektorze od wielu lat. Mówimy także o upodmiotowieniu organizacji strażniczych itd. To wszystko jest w programie.

Chcę również powiedzieć, że nie do końca są rzetelne, mówiąc delikatnie, zwłaszcza wobec wczorajszych i dzisiejszych wydarzeń na sali plenarnej – będę używał bardzo aksamitnego języka – i niewiele mają wspólnego z prawdą stwierdzenia, że obiecaliśmy wysłuchanie publiczne. Przeczytam, jak było. Faktycznie, projekt był konsultowany w 90%. Przyznaliśmy, że jeden aspekt nie był omówiony, a 5% doszło w ostatniej chwili. Obecnie projekt znajduje się w Sejmie, gdzie także będzie podlegał konsultacji. Jesteśmy ewentualnie gotowi na wysłuchanie publiczne, jeżeli nie zmniejszy to szansy powodzenia szybkiego powołania instytutu. Wyraziłem się precyzyjnie, iż wysłuchanie może się odbyć, jeżeli będzie szansa, że instytut zostanie powołany dostatecznie szybko, aby mógł przystąpić do pracy.

Jeśli chodzi o 5%, którego nie obejmuje legislacja, dotyczy to przede wszystkim powołania Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego. Moim zdaniem to jest sprawa bezdyskusyjna, dobra dla organizacji pozarządowych.

Co więcej, pamiętam, że są postulaty formułowane od lat, aby w konstytucji Polski zapisać dialog obywatelski w celu podniesienia rangi tego sektora, aby miał silniejsze umocowanie polityczne, bliżej pani premier lub pana premiera, Rady Ministrów i decydentów politycznych. Zawsze był spychany na koniec i nie miał możliwości tworzenia lepszych warunków dla rzeszy organizacji pozarządowych w Polsce. Teraz mam nadzieję, że będą szanse poprzez wyższe polityczne umocowanie. Udało się nam wywalczyć 40 mln zł więcej dla sektora. Środki będą rozdzielane organizacjom poprzez transparentne procedury. Oczywiście będą krzyki i wrzaski, że jedna organizacja dostanie, a inna nie. Zawsze tak było i jest, ale nie wymyślimy lepszych procedur od obecnie funkcjonujących. Przenosimy je, gdyż nie będziemy poprawiać, co działa.

Pani poseł, nie mam problemu z chrześcijańskim dziedzictwem. Wydaje się mi, że bez chrześcijańskiego dziedzictwa pozabijalibyśmy się wczoraj na sali plenarnej. Były zarzuty, że chcemy przemycić w preambule jakieś cele ideologiczne, obejmujące cały wachlarz ideologiczno-aksjologiczny tradycji i dziedzictwa, z którego powinna czerpać wolność w Polsce. Instytut powinien opierać się na tych założeniach. Tak to postrzegamy.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, zostały zgłoszone dwa wnioski. Zamknęłam listę mówców, wobec tego przejdę do… Pan minister Lipiński, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Aby zamknąć sprawy konsultacji, pani Wielichowska pytała, z kim było uzgadniane i kto wyrażał opinie na ten temat. Przeczytam, proszę powiedzieć, kiedy mam skończyć: Stowarzyszenie Klon/Jawor, Akademia Liderów, Klub Jagielloński, Zachodniopomorska Federacja Pozarządowa, Stowarzyszenie Wspierania Organizacji Pozarządowych „Most", Federacja Inicjatyw Oświatowych, Fundacja na rzecz Collegium Polonicum, Towarzystwo Przyrodnicze Ziemi Oleśnickiej… Mogę czytać pół godziny.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie ministrze, sądzę, że te informacje znajdują się w załączniku. Proszę państwa, zostały zgłoszone dwa wnioski. Jeden dotyczy wysłuchania publicznego, drugi sprzeciwu wobec zaproponowanego porządku obrad. Jeśli chodzi o wnioski dotyczące wysłuchania publicznego nie będę poddawała ich pod głosowanie, ponieważ nie spełniają Regulaminu Sejmu RP i są błędne, tj. niepełne. Jeżeli składacie wniosek, dobrze jest znać treść artykułu. Powołujecie się na art. 70a ust. 3, jednak zapomnieliście o kwestii najistotniejszej, że istnieje jeszcze pkt 5, który określa wnioskodawcy, co musi być zapisane we wniosku. Państwo tego nie zrobili, nie będę poddawała wniosku pod głosowanie. Wobec zgłosze-

nia sprzeciwu do zaproponowanego porządku obrad, poddaję pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanego porządku obrad? (19)

Poseł Sławomir Piechota (PO):

To nie był sprzeciw, pani przewodnicząca. Pani źle zarejestrowała mój wniosek. Prosiłem o odłożenie dyskusji do czasu umożliwienia organizacjom pozarządowym udziału w posiedzeniu, a nie sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, w inny sposób niż głosowanie nie rozstrzygniemy, czy zaproponowany porządek ma być realizowany, czy nie. W związku z tym ponawiam pytanie: Czy ktoś z państwa jest przeciwny zaproponowanemu porządkowi obrad? (19) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani przewodnicząca, myślę, że pan przewodniczący Piechota zaproponował wniosek, który przychodzi w sukurs panu ministrowi, panu premierowi i jednocześnie organizacjom pozarządowym. Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dzisiaj wystąpić do marszałka z prośbą o umożliwienie przedstawicielom organizacji pozarządowych wzięcia udziału w jutrzejszym posiedzeniu Komisji.

Poseł Sławomir Piechota (PO):

Dokładnie taki był mój wniosek, aby umożliwić organizacjom pozarządowym…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, ale mamy tylko jeden zasadniczy problem: zarządzenie pana marszałka obowiązuje do piątku 21 lipca i nie jesteśmy władni podjąć decyzji, czy osoby, o których państwo mówią, dostaną przepustki. Oczywiście możemy spróbować. W takim razie punkt drugi będziemy rozpatrywali jutro. Poinformuję państwa o godzinie, ponieważ musimy się zorientować, kiedy będą głosowania.

Czy jest zgoda odnośnie do procedowania pierwszego punktu posiedzenia Komisji, czyli rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli za 2016r.? Nie słyszę sprzeciwu. Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela NIK o zaprezentowanie sprawozdania.

Wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Andrzej Lewiński:

Pani przewodnicząca, uprzejmie informuję, że prezes Najwyższej Izby Kontroli, realizując obowiązek ustawowy, przedłożył Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie z działalności NIK. W sprawozdaniu opisano w sposób szczegółowy działalność kontrolną NIK w ubiegłym roku. Ponieważ państwo dysponują dokumentem sejmowym nr 1725, dodam tylko, że wyniki i wnioski najważniejszej kontroli, przeprowadzonej w obszarach pozostających we właściwościach Wysokiej Komisji, przedstawiono w rozdziale V sprawozdania, tj. podrozdział: „Praca, Zabezpieczenia Społeczne i Rodzina”, str. 271–292.

Nie będę rozwijał wszystkich wątków mających związek z działalnością kontrolną NIK w minionym roku. Na początku powiem kilka słów o obowiązujących zasadach doboru tematów do kontroli. Przyjęto, że tematy będą się koncentrować wokół problemów zidentyfikowanych w analizie ryzyka, którym objęto kluczowe tezy, obszary funkcjonowania państwa, tj. władza publiczna, gospodarka i społeczeństwo. W wyniku analizy wskazano na sześć kluczowych zagrożeń dla sytuacji społeczno-gospodarczych. Są to: niezadawalająca jakość usług publicznych, niekorzystne zmiany społeczno-demograficzne związane głównie z procesem starzenia się polskiego społeczeństwa, ale również niezrównoważenie finansów publicznych, niska konkurencyjność innowacyjności gospodarki, wzrost zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa.

Katalog poszerzono o ryzyka regionalne, charakterystyczne dla poszczególnych województw. Wyznaczyły one kierunki najważniejszych kontroli planowych w minionym roku. Plan pracy został tradycyjnie uzupełniony o tematy kontroli, zasugerowane przez komisje sejmowe i rekomendowane do realizacji przez Komisję do Spraw Kontroli Państwowej.

W minionym roku NIK zwracała szczególną uwagę na równoważenie finansów publicznych i racjonalizację wydatków. Oceniano także działania służące poprawie jakości usług publicznych oraz jakości stanowionego prawa i jego przestrzegania. Kontynuowano badania zagadnień związanych z konkurencyjnością, innowacyjnością gospodarki, a także przeciwdziałaniem niekorzystnym zmianom społeczno-demograficznym. W związku z kryzysowymi sytuacjami na świecie i konfliktami zbrojnymi, w badaniach uwzględniono również zagadnienia dotyczące przeciwdziałania ewentualnym zagrożeniom dla bezpieczeństwa państwa.

W minionym roku kontrolerzy oceniali, czy w objętych kontrolą obszarach państwo było sprawne instytucjonalnie i organizacyjnie, praworządne, gospodarne oraz dbało o interesy obywateli. W wyniku przeprowadzonych planowych i doraźnych kontroli NIK skierowało wystąpienia pokontrolne do prawie 2300 adresatów. Większość obszarów poddanych kontroli oceniono pozytywnie. Kontrolerzy NIK niemal w każdej kontroli jednostkowej ujawniali nieprawidłowości różnej wagi. Niekiedy były na tyle istotne, że działalność kontrolowanych podmiotów rządowych i samorządowych oceniono negatywnie. W związku z tym NIK formułowała wnioski zmierzające do wyeliminowania nieprawidłowości w celu uszczelnienia systemu prawnego.

Tradycyjnie, realizując obowiązek ustawowy, NIK przeprowadziła kontrolę budżetu państwa w 2015 r. i przedłożyła Wysokiemu Sejmowi analizę wykonania budżetu państwa oraz założeń polityki pieniężnej. Przekazała przewodniczącym stałych komisji sejmowych 90 informacji, prezentując oceny, uwagi i wnioski dotyczące wykonania budżetu przez głównych dysponentów, a także wykonania planów finansowych państwowych funduszy celowych i agencji wykonawczych.

Ponadto NIK przedłożyła Sejmowi 119 informacji o wynikach innych kontroli planowych i doraźnych. Działalność kontrolna w obszarach pozostających we właściwości Wysokiej Komisji, jak wspomniałem, omówiono szczegółowo w sprawozdaniu, jedynie w dużym skrócie wymienię informacje, które zostały przedłożone Sejmowi, w związku z przeprowadzonymi kontrolami. Informacji było dużo, więcej niż w poprzednich latach. Wymienię je: informacja o wynikach kontroli świadczenia osobom starszym przez gminy i powiaty, informacja o wynikach kontroli Karty Dużej Rodziny jako elementu polityki rodzinnej państwa, informacja o pomocy osobom dotkniętym przemocą domową.

Ważna z punktu widzenia społecznego protestu przedsiębiorców była kontrola prawidłowości działań ZUS i organów podatkowych w zakresie ściągalności egzekucji składek na ubezpieczenia społeczne i należności podatkowe, wynikające z zatrudnienia pracowników w ramach umów outsourcingowych.

Kolejna informacja dotyczyła efektów realizacji programu aktywizacji zawodowej pracowników instytucji sektora oświaty zwalnianych lub zagrożonych utratą pracy. Była także informacja o wynikach kontroli – Realizacja i wdrażanie Projektu Emp@tia. Chodzi o platformę komunikacji obszaru zabezpieczenia społecznego.

Pojawiła się również informacja: Wpływ realizacji Programu Maluch na zwiększenie aktywności zawodowej rodziców i opiekunów dzieci. Kolejna informacja: Zapewnienie przez gminy opieki przedszkolnej oraz opieki nad dziećmi do lat 3 w województwie świętokrzyskim. Dodatkowo chodzi o informację o wynikach kontroli rozwoju sportu osób niepełnosprawnych i realizacji rządowego programu „Mieszkanie dla Młodych".

To nie są wszystkie informacje. Ze względu na fakt, że kontrole są prowadzone w horyzoncie czasowym, ostatnio NIK przedłożyła dwie kolejne informacje o wynikach kontroli. Chodzi o działania powiatów w zakresie tworzenia i wsparcia rodzin zastępczych oraz opieki nad osobami starszymi w dziennych domach pomocy. W najbliższym czasie przedłożymy także informację z przeprowadzonych w ubiegłym roku kontroli pod nazwą: Funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego dla dzieci. Zaprezentujemy również Wysokiej Komisji informację, w której przedstawimy oceny, uwagi i wnioski wynikające z kontroli realizacji programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w latach 2012–2015. O tym funduszu była już dzisiaj mowa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia informacji zawartej w druku nr 1725? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła sprawozdanie.

Dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.